Wieści z gminy Poniec

Nr 141 Wrzesień 2022 ISSN 2082-7679 Cena 2 zł www.poniec.eu

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

Wianki, wianuszki...

str. 6

„Rok kobiet" w Bractwie Kurkowym

str. 6

Światowy Dzień Fair Play

str. 4

Impreza z wiatrem!

str. 15

str. 7

Wybuchowe zakończenie wakacji

Warsztaty florystyczne

Wraz z początkiem września w Klubie Aktywnych w Poniecu odbyły się warsztaty florystyczne. Zostały one zorganizowane w ramach projektu Klub Aktywnych w Poniecu realizowanego z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 - 2020.

W trakcie warsztatów uczestniczki projektu mogły zapoznać się z zasadami i technikami kompozycji florystycznych oraz wykorzystać zdobytą wiedzę w praktyce, tworząc piękne bukiety i stroiki. Panie pracowały na kwiatach żywych i sztucznych.

Uczestniczki aktywnie brały udział w zajęciach, nie kryjąc zainteresowania poruszaną tematyką. Jak same przyznały, udział w warsztatach był dla nich nie tylko możliwością do zdobycia wiedzy i nowych umiejętności, ale także świetną przygodą i ciekawym doświadczeniem.

Witamy na świecie

Imię: Liam
Nazwisko: Bosy
Data urodzenia: 9 sierpnia 2022 r.
Godzina i miejsce: 12:59, Leszno
Waga: 3, 390 kg
Wzrost: 52 cm
Imiona rodziców: Justyna i Konrad
Miejsce zamieszkania: Poniec

Powitajmy na świecie najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Życzymy wszystkim zdrowia, a ich rodzicom radości i pociechy.

Jeśli chcecie Państwo, by na łamach "Wieści z Gminy Poniec" pojawiło się zdjęcie Państwa pociechy, zachęcamy do kontaktu i przesłania fotografii.

Co trzeba zrobić? Wraz ze zdjęciem należy przesłać informacje: tj. imię i nazwisko, imiona rodziców, datę urodzenia dziecka, jego wagę i wzrost urodzeniowy. Ważne, by nie zapomnieć o zgodzie na publikację wizerunku malucha. Zdjęcia noworodków publikować będziemy nieodpłatnie w każdym wydaniu "Wieści ...".

Publikacja zdjęcia będzie na pewno wyjątkową pamiątką rodzinną.

Rosną mury szkoły

Z początkiem sierpnia rozpoczęła się kolejna, najnowsza rozbudowa Szkoły Podstawowej w Żytowiecku.

Teren budowy został ogrodzony. W pierwszych dwóch tygodniach prac m.in. usunięto infrastrukturę chodnikową i przygotowano teren pod wykop fundamentów. W końcu wykonano fundamenty na poziomie zerowym. 31 sierpnia rozpoczęła się budowa murów konstrukcyjnych pierwszej kondygnacji, a w ciągu pierwszego tygodnia nowego roku szkolnego wykonano montaż stropu.

W ramach mającej potrwać rok rozbudowy szkoły powstaną cztery nowe pomieszczenia. Na parterze usytuowane zostaną sala lekcyjna i pracownia komputerowa. Na piętrze swoje miejsce znajdą biblioteka oraz stołówka z pomieszczeniem treningowym. Każdą ze wspomnianych sal wzbogaci nowoczesne wyposażenie.

Fot. 2 x Krzysztof Blandzi

Wieści z gminy Poniec

Wydawca i redakcja: Gminne Centrum Kultury w Poniecu, ul. Szkolna 3, tel. 65 5731169
Redaktor naczelny: Marta Kopania
Przesyłanie materiałów do gazety i archiwum PDF: www.poniec.eu
Druk: Drukarnia HAF LESZNO
Skład: HALPRESS, Leszno - www.leszno.eu

Rondo coraz bliżej

Prace na największym placu budowy w naszym regionie idą pełną parą i już wkrótce jedno z najniebezpieczniejszych skrzyżowań w Poniecu zamieni się w rondo.

Na rondzie i dojazdach zostały już wybudowane wysepki, ułożone krawężniki. Dzięki uprzejmości Krzysztofa Kędziory, który udostępnił nam zdjęcia z drona, mamy możliwość zobaczenia budowy z wysokości.

Fot. 2 x Krzysztof Kędziora

Dyżury radnych

W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca poszczególni radni Rady Miejskiej Ponieca pełnią swoje dyżury od godz. 14 do 16 w pokoju nr 8 Urzędu Miejskiego.

Można wówczas zgłaszać wszelkie problemy i sprawy, które wymagają zainteresowania władz gminy.

Dnia 3 października 2022 dyżur będą pełnili Mariusz Nowak i Jerzy Kusz. Ponadto pod numerem telefonu biura Rady 65 573 - 14 - 33 zawsze w godzinach pracy można umówić się na rozmowę i spotkanie z dowolnym radnym, który nie ma zaplanowanego dyżuru w najbliższym czasie.

MK

Światowy Dzień Fair Play

Siódmego września obchodzony był Światowy Dzień Fair Play ustanowiony przez Międzynarodowy Komitet Fair Play. To inicjatywa, mająca na celu promocję fair play i wartości etycznych w sporcie i w życiu.

Polski Komitet Olimpijski i Klub Fair Play PKOl zaprosił szkoły oraz przedszkola z całego kraju do aktywnego uczestnictwa i zorganizowania Biegów Fair Play w dniach 7 - 10 września.

Do akcji przyłączyło się także ponieckie przedszkole. W piątek 9 września, na starcie biegu stanęły wszystkie przedszkolne grupy. Trasę biegu wyznaczono na terenie placówki. Każdy był wygrany i nawet jeśli ktoś się przewrócił, inni uczestnicy biegu pomagali mu w dotarciu do mety, bo na tym właśnie polega zachowanie fair play.

W Dniu Przedszkolaka, które przypada 20 września, Przedszkole Samorządowe w Łęce Wielkiej zamieniło się w... laboratorium chemiczne. Stało się to za sprawą pani Marii Konczewicz - przedstawicielki Stowarzyszenia Merkury, która zaprezentowała szereg doświadczeń z wodą. Dzieci mogły obejrzeć takie eksperymenty, jak: wulkan, znikająca woda, dmuchanie balona za pomocą octu i sody, mieszanie barw itd. Ponadto dzieci zapoznały się z podstawowym sprzętem wykorzystywanym w laboratorium oraz odpowiedzialną, a nawet czasami niebezpieczną pracą chemika. Był to dzień ogromnych wrażeń, który na pewno rozwinie zainteresowania dzieci otaczającym je światem. Po interesujących zajęciach dzieci oddały się temu, co najlepsze - wspólnym tańcom i zabawom.

POŻEGNANIE

W sierpniu na zawsze odeszli od nas :

02.08 - Czesława Malinowska (1929), Śmiłowo
03.08 - Zdzisław Jendzicki (1941), Waszkowo
04.08 - Małgorzata Kabała (1968), Drzewce
04.08 - Stanisław Tomczak (1954), Szurkowo
04.08 - Andrzej Zieliński (1948), Poniec
11.08 - Stefan Musielak (1934), Łęka Wielka
14.08 - Marianna Sobalska (1933), Rokosowo
19.08 - Zdzisław Michalak (1952), Łęka Wielka
28.08 - Julianna Drożdżyńska (1933), Poniec

Z bukietem kwiatów do...

Amelii - 7 X

Amelia to imię pochodzenia staroniemieckiego i oznacza pracowitą gospodynię.

Amelia ma zmienny charakter i często popada ze skrajności w skrajność. Jest jednak świadoma swoich zachowań i potrafi skutecznie je kontrolować. To kreatywna osoba i posiada umiejętność dostosowania się do niemal każdej sytuacji. Dla swoich bliskich jest zawsze ciepła i życzliwa.

Jako osoba uczuciowa, ale jednocześnie twardo stąpająca po ziemi, Amelia bardzo skrupulatnie podchodzi do sprawy wyboru partnera. Nie kierują nią sentymenty i obietnice bez pokrycia składane przez mężczyzn.

Amelia, jako kobieta skromna i poukładana życiowo, nie odczuwa przesadnie potrzeby imprezowania. Lubi spotkania towarzyskie w gronie bliskich znajomych, ale nie maja one charakteru hucznych wypadów, o których później mówi się tygodniami.

W pracy zawodowej Amelia wszystko robi na czas. Jest bardzo ambitna i systematycznie podnosi swoje kwalifikacje. Lubi być na bieżąco ze wszystkim, co związane jest z wykonywaniem jej obowiązków. Można powiedzieć, że utożsamia się z tym, co robi i traktuje każde wyzwanie bardzo osobiście i śmiertelnie poważnie. Cieszy się dużym poważaniem i wszyscy liczą się z jej zdaniem.

Amelia Murawska z Zawady

Kolorem Amelii jest seledyn, liczbą 5, a kamieniem akwamaryn.

W gminie Poniec jest 41 pań o imieniu Amelia. W Poniecu mieszka 14, w Wydawach 3, po 2 w Dzięczynie, Drzewcach, Łęce Wielkiej, Sarbinowie, Kopaniu, Śmiłowie, Rokosowie, Waszkowie oraz po jednej w Bączylesie, Szurkowie, Grodzisku, Zawadzie, Łęce Małej, Bogdankach, Czarkowie i Żytowiecku.

Imieniny Amelii najczęściej obchodzone są 7 października oraz 10 lipca.

Franciszka - 4 X

Franciszek to imię pochodzenia germańskiego. Pochodzi od słowa "frank" i oznacza człowieka wolnego. Jako pierwszy imię to nosił św. Franciszek z Asyżu.

Franciszek to człowiek uwielbiający ciszę i spokój. Można postrzegać go jako zdecydowanego i pewnego siebie, jednak w środku wszystko analizuje i stara się dokładnie ważyć słowa. Próbuje otaczać się ludźmi dobrymi i życzliwymi.

Życie rodzinne Franciszek stara się ułożyć sobie z dala od dużych aglomeracji. Mieszkanie poza miastem pozwala mu się wyciszyć i spokojnie poukładać w głowie wszystkie nurtujące go sprawy.

Franciszek jest wrażliwym i empatycznym człowiekiem. Zdecydowanie bardziej woli słuchać i obserwować niż aktywnie uczestniczyć w towarzyskich wydarzeniach. Zawsze stoi po stronie sprawiedliwości i nie pozwala, żeby w jego towarzystwie ktoś był dyskryminowany i źle traktowany.

Będąc osobą uczciwą, rzetelną i przede wszystkim kompetentną, Franciszek bardzo łatwo odnajdzie się w niemal każdej pracy. Swoje zadania wykonuje starannie i na czas i tego samego oczekuje od innych.

Franciszek Sobkowiak z Ponieca

Kolorem Franciszka jest szary, liczbą 4, a kamieniem obsydian.

W naszej gminie mieszka 39 Franciszków: 8 z nich w samym Poniecu, 7 w Łęce Wielkiej, po 3 w Rokosowie, Łęce Małej i Śmiłowie, po 2 w Bączylesie, Szurkowie, Dzięczynie i Janiszewie oraz po jednym w Miechcinie, Bogdankach, Czarkowie, Wydawach, Drzewcach, Maciejewie i Włostkach.

Imieniny Franciszka najczęściej obchodzone są: 20 września, 4 października, 10 października, 3 grudnia, 29 stycznia, 2 kwietnia, 11 maja, 4 czerwca oraz 21 sierpnia, 10 września, 12 września, 16 września, 17 września.

Razem przez życie

Małżeństwem, które w październiku obchodziło 50. rocznicę ślubu, są państwo Dorota i Zenon Grzegorzewscy z Zawady.

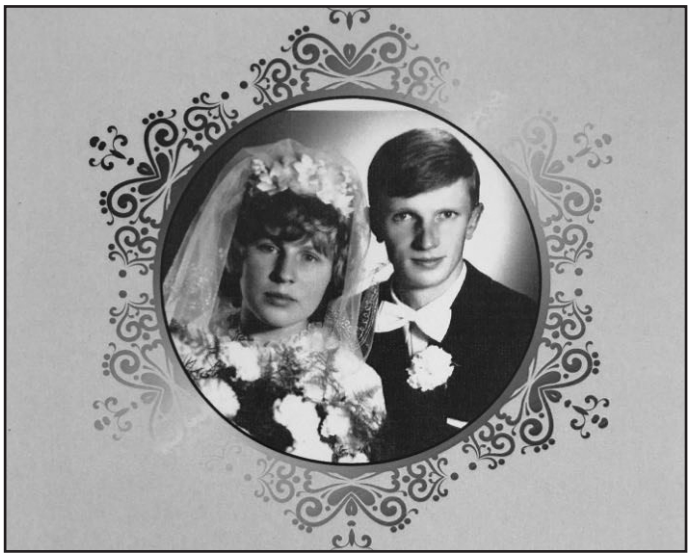

Ich ślub cywilny odbył się 7 października 1972 roku w poniecki Urzędzie Stanu Cywilnego oraz w kościele parafialnym w Poniecu.

Pani Dorota urodziła się w 1954 roku. Od urodzenia mieszkała w Wydawach, była najstarsza spośród sześciorga rodzeństwa. Uczyła się w miejscowej szkole, ukończyła kursy i rozpoczęła pracę w ogrodnictwie w Wydawach. Po urodzeniu pierwszego dziecka i urlopie wychowawczym rozpoczęła pracę jako sprzedawczyni w sklepie spożywczym. Później, przez wiele lat, pracowała jako szef produkcji i kierowniczka w poniecki młynie. Po jego zamknięciu zatrudniła się w Zakładach Mięsnych Łagrom w Poniecu i pracowała tam do emerytury.

Pan Zenon jest starszy od swojej żony o pięć lat. Pochodzi z Wydartowa I koło Gościejewic. Był najstarszym spośród pięciorga rodzeństwa. Ukończył szkołę zawodową w Rawiczu w zawodzie ślusarza. Pracował w PGR w Gościejewicach, później w SKR w Golinie Wielkiej, PGR w Wydawach i w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Zawadzie. Na kilka lat przed emeryturą zatrudnił się w firmie "Simet" w Piaskach.

Jubilaci poznali się w 1970 r. podczas dożynek w Gościejewicach. Po dwóch latach narzeczeństwa pobrali się i wspólnie zamieszkali w Wydawach. Pani Dorota urodziła czworo dzieci - synów Tomasza, Pawła, Przemysława oraz córkę Annę. W 1978 roku rodzina przeprowadziła się do Zawady, gdzie małżeństwo mieszka do dziś.

Państwo Grzegorzewscy dochowali się pięciu wnuczek i jednego wnuka.

Pani Dorota do dziś jest bardzo aktywną osobą. Udziela się społecznie, pomaga księdzu proboszczowi poniecki parafii w prowadzeniu plebanii, jest członkinią Klubu Seniora i wraz z mężem jeździ na wycieczki po kraju.

Z okazji złotych godów ukochane dzieci jubilatów zaprosiły ich na romantyczny weekend w Krakowie. Rodzina spędziła cudowny czas pełen niespodzianek. Z tego miejsca pani Dorota z panem Zenonem serdecznie im dziękują.

My państwu Grzegorzewskim życzymy dalszych lat w zdrowiu, wielu powodów do uśmiechu i zadowolenia z życia. **MK**

Zostań programistą

Ogłaszamy kolejny nabór chętnych dzieci i młodzieży w wieku 10 - 18 lat na bezpłatne zajęcia szkoleniowe z tematyki ICT.

Będzie to 30 godzin zajęć lekcyjnych (22,5 godziny zegarowe). Zajęcia prowadzić będzie doświadczony trener.

Zapraszamy do szczegółowego zapoznania się z dokumentami rekrutacyjnymi dostępnymi na stronie internetowej http://gck.poniec.pl/

Chętne osoby zapraszamy do zapisów w siedzibie Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Terminy spotkań uzgadniane będą po zebraniu całej grupy.

Szkolenie zrealizowane zostanie w ramach Projektu pn. "Cyfryzacja GOKów - podniesienie kompetencji cyfrowych pracowników gminnych samorządowych ośrodków kultury obszaru NUTS3 - leszczyński" dofinansowanie ze środków programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014 - 2022 w ramach działania 3. 2 Innowacyjne rozwiązania na rzecz aktywizacji cyfrowej.

7 września obchodzony jest ustanowiony przez ONZ Międzynarodowy Dzień Czystego Powietrza dla błękitnego nieba. W tym dniu, w sposób szczególny chcemy promować Program Priorytetowy Czyste Powietrze. Z tej okazji Urząd Miejski w Poniecu zaprosił mieszkańców naszej gminy na spotkanie online z doradcą energetycznym WFOŚiGW w Poznaniu Sebastianem Wolffem. Tematem spotkania był Program Czyste Powietrze, którego celem jest dofinansowanie inwestycji prowadzących do poprawy jakości powietrza oraz zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. Webinar odbył się 7 września o godz. 10.

Rok Kobiet w Bractwie Kurkowym w Poniecu

Obecny rok można określić mianem Roku Kobiet w Bractwie Kurkowym w Poniecu, ponieważ dwie najważniejsze godności królewskie zdobyły panie, co jest sytuacją bez precedensu w dziejach bractwa, a także niezwykle rzadko zachodzi w całym ruchu brackim.

Jak już wcześniej informowano na łamach "Wieści z Gminy Poniec" w majowym strzelaniu królewskim zwyciężyła Stefania Kuropka, zdobywając tytuł Króla Zielonoświątkowego. W dniu 17 września odbyło się kolejne doroczne strzelanie, nazywane żniwnym. Najwyższą nagrodę w tym strzelaniu - tytuł Króla Żniwnego otrzymała Natalia Kijak, nowo przyjęta do bractwa. Drugie miejsce zdobyła Stefania Kuropka, a trzecie Piotr Kuropka.

Zwycięzcami w innych konkurencjach zostali: Filip Kędziora w strzelaniu do Tarczy Brackiej, Jacek Gilewski w strzelaniu o szablę ufundowaną przez Jerzego Szwarczyńskiego, Mateusz Głowacz z Bractwa Kurkowego w Rydzynie w strzelaniu o tarczę Przemysława Kozaneckiego, Króla Żniwnego 2021, Krzysztof Smoleński z Bractwa Kurkowego w Jutrosinie w strzelaniu z pistoletu, Agnieszka Krysman z Bractwa Kurkowego w Śmiglu w strzelaniu kobiet. Kura strącił Jan Łukasik. Odbyło się też strzelanie z wiatrówki dla dzieci. Zwycięzcą został Mateusz Krysman, a kura strąciła Zofia Wojtkowiak.

W bieżącym roku ponieckie Bractwo Kurkowe odniosło też sukcesy w zawodach organizowanych przez Okręg Leszczyński Związku Kurkowych Bractw Strzeleckich RO. Królem Zielonoświątkowym Okręgu został Jerzy Szwarczyński, a Królem Żniwnym Andrzej Dziubałka.

Nauka ratowania życia

Z okazji Światowego Dnia Udzielania Pierwszej Pomocy Przedmedycznej Motylki i Pszczółki z Przedszkola Samorządowego w Łęce Wielkiej wzięły udział w zajęciach warsztatowych z instruktorką BHP Elżbietą Grudecką.

Udzielanie pierwszej pomocy jest naszym obowiązkiem. Jednak bardzo często w sytuacjach zagrożenia nie wiemy, jak się zachować. Boimy się lub nie posiadamy wystarczającej wiedzy i umiejętności.

Natomiast dzieci zazwyczaj nie mają oporów i nie odczuwają strachu, działają instynktownie. Z tego powodu należy już od najmłodszych lat instruować je, jak trzeba zachować się w sytuacji, gdy ktoś potrzebuje naszej pomocy.

Podczas zajęć przedszkolaki mogły poczuć się jak prawdziwi ratownicy. Poznały procedury zachowania się w sytuacjach zagrożenia życia oraz obserwowały czynności ratownicze w czasie zasłabnięć, zranień, zwichnięć i złamań. Wiele emocji wzbudził pokaz czynności z zakresu resuscytacji wykonany na fantomie. Dzieci mogły też samodzielnie wykazać się praktyczną znajomością udzielania pierwszej pomocy swoim lalkom i misiom. Zostały także zapoznane ze sprzętem ratującym życie i utrwaliły sobie znajomość numerów alarmowych.

Była to doskonała lekcja - połączenie zabawy z przekazywaniem jakże istotnej wiedzy, która może przynieść nieoceniony efekt - ratowanie życia.

Uwieńczeniem zajęć było pasowanie przedszkolaków na Małego ratownika i wręczenie im pamiątkowych odznak.

DOROTA KAŹMIERCZAK

Wianki, wianuszki...

Podczas minionych wakacji panie z KGW Czarkowianki miały spotkanie, w czasie którego tworzyły wianki z łanów zbóż i kwiatów.

Przygotowania do warsztatów trwały już od początku lipca, gdyż panie najpierw ścinały, następnie pęczkowały i wieszały kłosy zbóż w swoich suszarniach w celu ich ususzenia.

W trakcie samych już warsztatów uczestniczki uczyły się podstawowych technik wicia wianków pod okiem ekspertek: Sylwii Weber oraz Alicji Jezierskiej Gąsiorek - rękodzielniczek z Gostynia, prowadzących firmę Sawianki. Tworząc kompozycje inspirowane łanami zbóż panie wykorzystywały zebrane przez siebie kłosy pszenicy, żyta, pszenżyta, jęczmienia oraz wiechy owsa. Każda z pań pobudziła swoją kreatywność i miała możliwość przystrojenia wianków według własnego uznania.

Finalnym efektem warsztatów było stworzenie okazałego wieńca dożynkowego, przyozdobionego barwnymi roślinami - zatrwianem, lnem, czarnuszką damasceńską oraz kraspedią kulistą.

Była moc, był zapach natury i ręce pełne pracy.

Z wizytą w Los Angeles

W pierwszy weekend września, na zaproszenie Defisal Foundation, kapelmistrz Dziecięco - Młodzieżowej Orkiestry Dętej działającej przy GCK w Poniecu, miał zaszczyt wziąć udział w paradzie niepodległości Salvadoru jako przedstawiciel Polski.

Wiktor Bąk z dumą reprezentował nasz kraj uczestnicząc w konferencji prasowej w Konsulacie Generalnym Salvadoru w Los Angeles w uroczystej gali z okazji święta Salvadoru oraz w paradzie prowadzącej przez ulicę Hollywood Boulevard.

Wyjazd do Stanów Zjednoczonych dał naszemu kapelmistrzowi możliwość spotkania osobowości z całego świata, m. in. polityków Salvadoru czy aktorów z Hollywood oraz niepowtarzalną możliwość nawiązania kontaktów do przyszłej współpracy.

Wybuchowe zakończenie

W ostatni dzień sierpnia, podczas "Spotkania pod chmurką" na placu zieleni przed Gminną Biblioteką w Poniecu najmłodsi mieszkańcy naszej gminy zakończyli aktywnie wakacje.

Dzieci miały okazję wysłuchać książki autorstwa Eric - Emmannela Schmitta pt. "Wsypa Wolności" oraz wziąć udział w mini eksperymentach.

Razem z dziećmi, sprawdziliśmy czy nadmuchanego balona można przebić z dwóch stron wykałaczką, czy po reakcji sody z octem balon "urośnie" oraz czy uda się zrobić za pomocą octu, sody oraz kolorowego barwnika lawę wulkaniczną.

Interaktywne pokazy eksperymentów zachwyciły wszystkich i pozwoliły wkroczyć w pasjonujący, kolorowy, a czasem wręcz wybuchowy świat chemii i fizyki. Doskonała, pełna emocji zabawa, a także sposób na poszerzenie wiedzy były doskonałym wstępem do rozpoczęcia nauki w nowym roku szkolnym.

Uwierz w siebie dzięki kropce

Międzynarodowy Dzień Kropki to coraz bardziej popularne święto kreatywności, odwagi i zabawy, które obchodzone jest 15 września. Tego dnia uczniowie, nauczyciele oraz pracownicy instytucji kultury na całym świecie, organizują wiele ciekawych zabaw i happeningów, które pomagają dzieciom odkrywać talenty, poznawać swoje mocne strony, pobudzać wyobraźnię i wspólnie się pobawić.

W wielu szkołach i przedszkolach powstają wyjątkowe i niepowtarzalne kropkowe dzieła sztuki. Obchody International Dot Day to wspaniały czas do porozmawiania z dziećmi na temat ich talentów i zaprezentowania ich światu, bo każdy z nas ma w sobie jakiś ukryty talent.

Amerykański pisarz i ilustrator książek dla dzieci Peter H. Reynolds w 2003 roku wydał książeczkę pod tytułem “The Dot", czyli “Kropka". Jej bohaterką jest mała Vashti, która dzięki malutkiej kropce i wspaniałej, mądrej nauczycielce plastyki uwierzyła w swoje możliwości. Książka została przetłumaczona na ponad dwadzieścia języków i wydana alfabetem Braille’a. Książka szybko zyskała też popularność wśród najmłodszych czytelników inspirując ich do odkrywania swoich talentów.

Opowiadanie z książki “The Dot" stała się inspiracją dla wielu nauczycieli i dzięki temu w 2008 roku powstał Międzynarodowy Dzień Kropki. Święto obecnie jest obchodzone już w blisko 200 krajach. Pomysł obchodzenia Międzynarodowego Dnia Kropki ma na celu pobudzać kreatywność i pomysłowość uczniów oraz zachęcać ich do tworzenia.

W ten dzień także przedszkolaki z Ponieca odkrywały swe ukryte talenty. W trakcie zabaw starali się zauważyć, że każdy jest inny, wyjątkowy i posiada ukryte w sobie skarby.

Pierwszy rok wolnośc

W wyniku zrywu powstańczego nasze tereny odzyskały w 1919 rok styńskiego" dokumentował głównie pracę Starostwa Powiatoweg zacji zasobów bibliotek publicznych. Dokonała tego Leszczyńska „Orędownik...". Przedstawione poniżej materiały pochodzą z tej ga

Obecna gmina Poniec w 1919 roku prawie w całości wchodziła w skład powiatu gostyńskiego. Tylko wsie Zawada i Waszkowo znajdowały się w powiecie rawickim. Do okręgu ponieckiego przypisane było również Przyborowo.

Podstawowym zadaniem Polaków w Wielkopolsce na początku 1919 roku było przejęcie władzy z rąk niemieckich. Będąc w zgodzie z prawdą historyczną uczciwie trzeba przyznać, że funkcjonujący wówczas system prawny i system władzy samorządowej zorganizowany przez Prusy były niezwykle efektywne i sprawne, a jednocześnie niezbyt drogie. Najniższym szczeblem samorządu była gmina wiejska, którą stanowiły pojedyncze wioski. Taką jednowioskową gminą zarządzał wybieralny sołtys wraz z ławnikami. Miał on wtedy o wiele wyższe uprawnienia niż dzisiaj. Obszary dworskie nie wchodziły do takiej gminy i były oddzielnymi jednostkami z mianowanym zarządcą, którym był często właściciel dóbr. Miastami rządził burmistrz przy pomocy magistratu. W Poniecu powołano na burmistrza Ludwika Łazarskiego. Były też w miastach rady (ławnicy). Wyboru nowej rady w Poniecu pilnował komisarz wyborczy Wawrzyniec Miśkiewicz, kupiec Metody Dezor, a zastępcą był kupiec Aleksander Szramkiewicz. Starosta 4 sierpnia 1919 roku ustanowił nowych urzędników Urzędu Stanu Cywilnego w Poniecu. Zostali nimi: Ludwik Łazarski, Cezary Stawicki (zastępca), Teofil Stangrecki (zastępca), który zastąpił właściciela browaru o nazwisku Kosmahl (przodek Kosmahla brał czynny udział w zajściach na rynku w Poniecu, związanych z Wiosną Ludów z marca 1848 roku. W 1922 roku rodzina Kosmahlów wyprowadziła się z Poniecа do Niemiec).

W powiecie rządził starosta (landrat) oraz rada (wydział (sejmiku powiatowego). Prezes Rejencji Poznańskiej 4 września 1919 roku mianował nowych członków tegoż wydziału. Zostali nimi: Lossow z Grabonoga, Potworowski z Goli, Matthes z Bodzewa, Polaszek z Grabianowa, Sarrazin z Gostynia, Szymański z Gostynia, Łazarski z Poniecа, Sikorski z Krobi, Nowak z Gostynia i Grzęda z Gostynia.

„Orędownik.." wychodził codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych. Był również wydawany za czasów niemieckich. Składał się z części urzędowej zawierającej przepisy prawne i z części nieurzędowej. Publikował wszelkie przepisy wydane przez starostwo jak i organy wyższe, a dotyczące mieszkańców. Zawierał również ogłoszenia magistratu a nawet sołtysów. Orędownik szczegółowo informował nie tylko o pracy Starosty i jego urzędu, ale również przedstawiał informacje z życia codziennego mieszkańców głównie z Gostynia jak również z innych rejonów powiatu.

Pismo zawierało również ogłoszenia i reklamy. Ze względu na dużą ilość Niemców zamieszkujących te tereny część zapisów „Orędownika" drukowana było w języku polskim i niemieckim (np. zaraz po I wojnie światowej w Poniecu około 50 proc. mieszkańców było narodowości niemieckiej).

Na początku 1919 roku Polacy błyskawicznie się zorganizowali i przejęli władzę z rąk niemieckich. Już 2 stycznia Powiatowa Rada Ludowa z Gostynia powołała na stanowisko starosty Wincentego Dabińskiego, właściciela miejscowego browaru. Podkreślenia wymaga fakt, że ustępujący landrat Richard Lucke (niemiecki starosta) wydał odezwę w której wzywał do spokoju i rozwagi.

Starostwo w zdecydowanej większości zajmowało się sprawami bytowymi mieszkańców. Bardzo mocno wspomagały ich w tej dziedzinie magistraty czyli urzędy ułatwiające pracę burmistrzom. W powiecie były 4 miasta: Gostyń, Piaski, Krobia i Poniec (Borek wchodził w skład powiatu koźmińskiego). Cała żywność jak i inne produkty codziennego użytku objęte były systemem kartkowym. Przykładowo normy żywieniowe były następujące: na tydzień na osobę: 200 g mięsa, 2500 g chleba, 2 bułki po 100 g oraz 1050 g ziemniaków na dzień na jedną osobę. Ustalano również maksymalne ceny na produkty żywnościowe i produkty codziennego użytku aby zatrzymać wzrost cen. Nie należy zapominać, że był to czas wojenny i w pierwszej kolejności należało zabezpieczyć wojsko w niezbędne materiały. Cały czas w okolicy toczyły się walki z Niemcami. Byliśmy wtedy strefą frontową lub przyfrontową. W Poniecu stacjonowały wojska, a strefa walk z Niemcami przebiegała przez Sowiny, Waszkowo do Janiszewa. Pojawiały się w „Orędowniku" informacje o walkach z Niemcami jak i dane o zabitych, rannych i zaginionych na froncie. Cały czas prowadzono pobór mężczyzn do wojska. Aby poruszać się po powiecie, trzeba było mieć specjalne przepustki. Stosowana była godzina policyjna.

Jedną z ciekawszych informacji wojennych jest to, że 29 stycznia 1919 roku między godz.16 a 17 krążył nad Poniecem niemiecki aeroplan. Kierował niemieckim ogniem artyleryjskim. Ponadto zrzucił na miasto bomby zabijając 4 Niemców, 2 Polaków i raniąc 30 osób.

Dowódcą i organizatorem odcinka leszczyńskiego był pochodzący z Poniecа prawnik i porucznik dr Bernard Śliwiński. Sztab stacjonował w Pawłowicach.

W tymże roku „Orędownik Powiatu Gostyńskiego", ze względu na ciężkie walki z Niemcami w okolicach Leszna, był również miejscem ogłoszeń starosty leszczyńskiego, który tymczasowo urzędował w Osiecznej.

Osoby wyjeżdżające legalnie do Niemiec musiały ten fakt zgłosić do starostwa. Zamiar ten ogłaszano w „Orędowniku..." z informacją, że ktokolwiek miałby jakiekolwiek pretensje do osób wyjeżdżających może to zgłosić w starostwie. Wyjeżdżali nie tylko Niemcy, ale również Polacy będący głównie górnikami. Wyjeżdżając musieli uregulować wszelkie zaległe podatki.

Wykonując odgórne przepisy urząd pośrednictwa pracy zobowiązywał przedsiębiorców do podawania wakujących miejsc pracy. Z kolei starostwo dodając swoje informacje o poszukujących pracy, drukowało je w „Orędowniku...".

Starosta Dabiński zatwierdzał również nowe polskie władze gmin wiejskich, czyli poszczególnych wiosek wchodzących w skład powiatu. Sołtysami i ławnikami mogły zostać osoby mające co najmniej 30 lat. W niektórych wioskach należących obecnie do gminy Poniec byli to:

1. Bączylas
• Kwita Wojciech - sołtys
• Serwatka Jan i Andrzejewski Feliks - ławnicy
• Moderski Jan - zastępca ławnika
2. Czarkowo z pustkowiem Franciszkowo
• Sikorski Michał - sołtys
• Podkowski Walenty i Olejniczak Franciszek (Franciszkowo) - ławnicy
• Jakubowski Piotr (Franciszkowo) - zastępca ławnika
3. Drzewce
• Baksalary Piotr - sołtys
• Rakowski Józef i Ziemliński Jan - ławnicy
• Prałat Franciszek - zastępca ławnika
4. Dzięczyna z Dzięczynką (Małą Dzieczyną)
• Rosik Wawrzyn - sołtys
• Lange Heinrich i Klimpel Adolf - ławnicy
• Weigt Friedrich - zastępca ławnika
5. Grodzisko
• wójt Michał - sołtys
• Bujak Jan i Pakosz Walenty - ławnicy
• Konury Antoni - zastępca ławnika
6. Janiszewo
• Kosiński Marcin - sołtys
• Masztalerz Jan i Łuczak Tomasz - ławnicy
• Stanisław Chwaliszewski - zastępca ławnika
7. Łęka Mała
• Andrzejewski - sołtys
• Glapiak Michał i Wujek Franciszek - ławnicy
• Wozich Tomasz, później Dembowy Ignacy - zastępca ławnika
8. Łęka Wielka z pustkowiem Bogdankami
• Pawłowski Wojciech - sołtys
• Dubisz Bartłomiej i Hejdrich Stanisław - ławnicy,
• Urbaniak M. - zastępca ławnika
9. Rokosowo
• Olejnik Marcin - sołtys
• Rosik Marcin i Kaiser Piotr - ławnicy
• Zaworski Antoni - zastępca ławnika
10. Sarbinowo
• Andrzejewski Walenty później Wojciechowski Stanisław - sołtys
• Chudziński Franciszek i Rosiński Antoni - ławnicy,
• Wojciechowski Stanisław później

i w Gostyniu i okolicy

u wolność. Zachowany z tamtych czasów Orędownik „Powiatu Go-o w Gostyniu. Dostępny jest w internecie dzięki procesowi cyfry-a Biblioteka Cyfrowa, która zeskanowała i udostępniła publicznie azety.

Skrzypczak Stefan - zastępca ławnika

11. Szurkowo

• Pawlak Antoni - sołtys

• Fornalik Jan i Hądzlik Jakub - ławnicy

• Dworzyński Franciszek - zastępca ławnika

12. Śmiłowo

• Brodziak Stanisław - sołtys

• Otto Józef i Kwieciński Roman - ławnicy

• Lipowicz Stanisław - zastępca ławnika

13. Żytowiecko z pustkowiem Teodozewo

• Brzeskot Michał - sołtys

• Nowak Jan i Pawlak Jan - ławnicy

• Machowski Wojciech - zastępca ławnika

Pustkowiem nazywano powstałe w pierwszej połowie XIX wieku podczas procesu uwłaszczenia chłopów nowe osady.

Podkreślić należy, że okręgi dworskie z folwarkami (np. Włostki czy Kopanie) nie wchodziły administracyjnie do wiosek i były zarządzane przez przełożonych dworskich, mianowanych przez starostę.

Nowo powołanymi żandarmami na Poniec i okolicę byli Józef Paluszkiewicz i Józef Kałążny (zm. 17. 10. 1922 r.)

Starostwo kontrolowało również przy pomocy weterynarzy powiatowych pojawiające się pomory i choroby wśród zwierząt gospodarskich. Ogłaszali rozpoczęcie kwarantanny i jej zakończenie podając miejsce i gospodarza, gdzie znajduje się źródło zarazy. Na mocy tych przepisów dokonywano często sanitarnego uboju zwierząt zarażonych chorobą zakaźną za ustalonym wynagrodzeniem. Proces ten kontrolowali rozjemcy powoływani przez starostę na trzyletnie okresy (w Poniecu byli to Paweł Schrammke, Paweł Kollewe i Karol Cierpiński). Dotyczyło to np. takich chorób jak: czerwonka, parchy u koni, pryszczyca, cholera, wścieklizna, influenza, ospa, pomór, zaraza płucna

Oprócz tego, kontynuując przepisy pruskie, starostwo nakazywało pod rygorem karnym ochronę zasiewów i drzew poprzez:

• obieranie drzew owocowych z "wąsionek",

• czyszczenie pni drzew owocowych w celu likwidacji wszy wełnistej.

Stosowano naturalne, można powiedzieć, ekologiczne metody ochrony roślin.

W związku z szeroko rozpowszechnionymi w tamtym okresie chorobami przenoszonymi drogą płciową władze wielokrotnie publikowały przepisy, które miały zapobiegać tym przypadłościom. Osobom świadomie zarażających innych groziła kara pozbawienia wolności do 3 lat. Można było również zmusić osoby chore do leczenia, zwłaszcza te, które prawodawca określił jako "niewiasty narzucające się mężczyznom". Musiała to być niezwykle ważna sprawa dla władz, ponieważ opatrzona została bardzo obszernym komentarzem popierającym te rozwiązania.

Starosta Dabiński zobowiązał również władze policyjne oraz przełożonych gmin i dworów do niezwłocznego zawiadomienia starostwa o znanych im przypadkach chorób płciowych.

Wydawano również specjalne ogłoszenia i odezwy w których zachęcano do leczenia tych chorób.

Doktor Meyer pełniący funkcje lekarza wojskowego reklamował się, że leczy powyższe choroby najlepszymi metodami m.in. za pomocą leku salwarsan (pierwszy skuteczny środek stosowany w pierwszej połowie XX w. w leczeniu kiły).

Po okresie zawieruchy wojennej, zgodnie z rozporządzeniem władz w Poznaniu, rok szkolny rozpoczął się 1 maja 1919 roku. Dla uczniów językiem obowiązkowym był od tego momentu język polski.

Dnia 11 maja 1919 roku na rynku w Gostyniu uroczyście zaprzysiężono członków Straży Ludowej powiatu gostyńskiego. Należeli do niej wszyscy mężczyźni z powiatu w wieku od 18 do 50 lat. Wszystkie wyżej określone osoby musiały się stawić w Gostyniu w celu zaprzysiężenia. Było to 4515 osób. Dowoziła ich do Gostynia powiatowa kolejka wąskotorowa, która były wykorzystywana do przewozu towarów i osób, a głównie buraków do cukrowni. W powiecie były dwie linie: Miejska Górka - Gostkowo - Niepart - Ciołkowo - Krobia stary dworzec - Krobia nowy dworzec - Wymysłowo - Domachowo - Gostyń i druga linia Karzec - Rokosowo - Łęka Wielka - Grodzisko - Pijanowice - Sikorzyn - Domachowo - Gostyń. Na pierwszej linii ze stacji krańcowej można było się dostać do Gostynia w ciągu 2 godzin 32 minut, a na drugiej linii w ciągu 1 godziny 30 minut.

Ponieważ rowery były podstawowym środkiem lokomocji, władze zarządziły ich przegląd. Przeglądowi musieli się poddać również właściciele kół do rowerów. Aby jeździć rowerem w strefie przyfrontowym, wymagane było specjalne pozwolenie od władz wojskowych. W latach późniejszych rowery poruszające się po drogach musiały mieć tablice rejestracyjne według ustalonego urzędowo wzoru. Przytwierdzano je pod siodełkiem.

W drugiej połowie roku władze mocno wspierały Polaków z Górnego Śląska. Organizowano szereg akcji popierających rzeczowo i finansowo sprawy polskie na tym terenie. Przeprowadzano wiece poparcia i wydawano stosowne rezolucje. Szeroko to opisywano i komentowano na łamach „Orędownika”. Publikowano nazwiska ofiarodawców. Ofiarność społeczeństwa na różne cele była zadziwiająca.

W „Orędowniku” pojawiały się również ogłoszenia. Oto kilka ciekawszych ogłoszeń zarówno cywilnych jak również urzędowych:

• Urząd Policyjny w Gostyniu zakazał sprzedaży wyrobów alkoholowych robotnikowi F. S. z Gostynia (w oryginale przytaczane są pełne dane osobowe). Zakaz ten był skierowany do okolicznych właścicieli oberż i szynków. Wyżej wymieniony robotnik miał również zakaz przebywania w tychże przybytkach. Niewykonanie tego polecenia zagrożone było karą 60 marek.

• Niejaki J. B. (w oryginale podawano pełne dane) przepraszał mistrza rzeźnickiego pana Antoniego Kulińskiego za obelgę wypowiedzianą 20 grudnia 1918 roku na dworcu w Gostyniu. Ogłoszeń osób odwołujących obelgi było znacznie więcej.

• Dnia 24 czerwca na terenie majątku w Dzięczynie odbywała się dobrowolna licytacja inwentarza żywego (zwierzęta) i martwego (sprzęt rolniczy) pochodzącego z dominium. Spowodowane to było wypowiedzeniem dzierżawy ze strony dotychczasowego dzierżawcy.

• Dyrekcja majątku Pępowa ustaliła nagrodę w wysokości 2000 marek za wskazanie sprawcy brutalnego zamordowania ich leśniczego Emila Hanusska.

• H. Mycielska z Wydaw wystawiła na sprzedaż 4 gospodarstwa po 125, 130, 180 i 200 mórg bez inwentarza,

• Dnia 22 października w Gostyniu rano ubito przechadzającego się po Gostyniu dzika, a drugiego ubito w Grabonogu. Podczas nagonki jedna z osób została lekko ranna.

Przeglądając „Orędownika” zdziwiłem się jak szerokim zakresem spraw zajmowało się starostwo i podległy mu urząd. Zadania te wykonywało nie więcej niż 20 osób. Podobnie było w magistratach, czyli urzędach miejskich podległych burmistrzowi, gdzie zatrudniano jeszcze mniej osób. Potrafili wszystko "ogarnąć", i to w dobie ręcznej obsługi. Należy ich podziwiać, że potrafili w tamtych czasach skutecznie zarządzać naszymi Małymi Ojczyznami przy tak małych zasobach.

Przedstawiłem powyżej ciekawsze sprawy, którym zajmowało się starostwo i lokalne urzędy. Chcąc poznać całość spraw, którymi zajmował się te urzędy oraz atmosferę tamtych czasów, można samemu wejść na stronę Leszczyńskiej Biblioteki Cyfrowej i wyszukać Orędownika Powiatu Gostyńskiego. Przeglądając to czasopismo można również znaleźć ślady pozostawiane przez naszych przodków. Przyjemnej lektury.

MARIAN MIROSŁAW JARÓŻEK

Potrzebujesz reklamy? Zareklamuj się w naszej gazecie.
Cennik ogłoszeń znajdziesz na: www.poniec.eu

Czwartkowe zajęcia ogólnorozwojowe to doskonała propozycja dla najmłodszych chcących spożytkować energię podczas gier i zabaw ruchowych.

Zapraszamy wszystkie dzieci do szóstego roku życia w każdy czwartek od godz. 18 do hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Poniecu. Zajęcia prowadzone są przez doświadczonego trenera Krzysztofa Kaczmarzyka.

Fot. Norbert Lindner

Na łowisku w Dzięczynie odbyły się zawody spławikowe o Puchar Burmistrza Ponieca. Wędkarze przystąpili do rywalizacji na dwóch stawach: sportowym i dużym. Zawody odbyły się 11 września i miały charakter otwarty. Puchary Burmistrza Ponieca 2022 zdobyli: Rafał Groński, Tomasz Pszeniczny oraz Justyna Kubiak.

Dzięki wzorowo układającej się współpracy Piasta Poniec z burmistrzem Ponieca i Radą Miejską obiekt przy ul. Harcerskiej wzbogacił się w ostatnim czasie o tablice wyników. Mamy nadzieję, że przyniesie ona szczęście i będzie wskazywała tylko korzystne dla ponieckich piłkarzy rozstrzygnięcia. W ramach podziękowań Zarząd Klubu dla burmistrza i radnych, którzy regularnie odwiedzają nasz stadion, przygotował klubowe koszulki.

Pierwsze dni w przedszkolu to trudny i niezwykle ważny okres w życiu kilkulatka i jego rodziców - oto z maluszka zmienia się w samodzielnego małego człowieka. Towarzyszą temu silne emocje, poczucie zagubienia, lęk przed nieznanym i utrata poczucia bezpieczeństwa związana z rozstaniem z dotychczasowym opiekunem.

Maluchy z każdym dniem stają się coraz bardziej samodzielne - wzajemnie się poznają, co sprawia, że ich zabawa jest radosna i pomysłowa. Chętnie wychodzą na spacery oraz spędzają czas na placu zabaw. Każdego dnia poznają gry i zabawy ruchowe, a także uczą się wierszyków i piosenek.

Gminne Centrum Kultury w Poniecu przygotowało ofertę edukacyjną na sezon kulturalny 2022/2023. Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z naszymi propozycjami zajęć i grupami zainteresowań dla dzieci, młodzieży, dorosłych. Więcej informacji na poszczególnych plakatach lub w Gminnym Centrum Kultury w Poniecu.

W tanecznym rytmie

Wszelkie zabawy ruchowe podejmowane są u dzieci instynktownie i spontanicznie. Już od najmłodszych lat poruszają się w rytm melodii, czerpiąc z tego wiele radości. Nauka tańca dla dzieci to wspaniała przygoda, a dla rodziców możliwość kreowania nowych doświadczeń u malucha.

Zajęcia taneczne dla dzieci wywołują radość, rozwijają wyobraźnię i oddziałują na emocje. Dzieciaki nie lubią się nudzić, pragną doświadczać czegoś ciekawego, rzucać się w wir przygód i po prostu wyszaleć. Dzięki intensywnemu wysiłkowi fizycznemu maluchy mają możliwość pozytywnego spożytkowania energii i rozładowania napięć.

Nauka tańca dla dzieci nie opiera się na rywalizacji. Wręcz przeciwnie, uczy pracy w grupie, wzajemnej pomocy i właściwych norm zachowania. Taniec kształtuje pozytywne cechy charakteru, takie jak: cierpliwość, wytrwałość, odwaga i odporność na zmęczenie. Dziecko dzięki regularnym treningom jest bardziej świadome swoich indywidualnych możliwości, co z pewnością zaprocentuje w przyszłości.

Dodajmy także, że taniec jest idealnym zajęciem dla dzieci nieśmiałych. Uczy radzenia sobie z emocjami, dodaje odwagi i pewności siebie. Równie istotne jest utrzymywanie kontaktów z innymi dziećmi i nawiązywanie nowych przyjaźni. Taniec usprawnia pamięć, koncentrację, spostrzegawczość, orientację, a także inteligencję ruchową i twórczą. To wspaniałe połączenie aktywności fizycznej z zabawą.

W tym roku szkolnym na zajęcia z tańca towarzyskiego zaproszone zostały pięcio- i sześciolatkowie. Cotygodniowe zajęcia odbywają się w dwóch grupach w auli przedszkolnej w Poniecu.

Lekcja pokazowa, podczas której przedszkolaki miały okazje poznać zajęcia, odbyła się w sali GCK.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do kontaktu z GCK w Poniecu przy ul. Szkolnej 3 bądź pod numerem tel.: 65 573 11 69.

"Smak błękitu", czyli pierwszy kryminał retro

W środowy wieczór, 21 września, odbyło się pierwsze powakacyjne spotkanie autorskie. Gościem Gminnej Biblioteki Publicznej w Poniecu był pan Grzegorz Skorupski urodzony w 1969 roku. Absolwent wydziału historii UAM w Poznaniu. Autor artykułów, książek historycznych i beletrystycznych. Człowiek tak niejednoznaczny, jak różne są jego gusty muzyczne: stoner, black metal, psychodelik.

Jego książki zdecydowanie wychodzą poza schemat powieści kryminalnych. Oprócz typowych dla tego gatunku wątków związanych ze zbrodnią pojawiają się odniesienia do problemów, które zawsze pozostają aktualne. Duże znaczenie ma też tworzony w sposób mistrzowski nastrój i plastyczność opisu, który powoduje, że czytając kryminały retro Skorupskiego niezauważalnie odpływamy w stworzony przez niego świat.

Podczas spotkania pan Grzegorz opowiadał, jak się zaczęła jego "przygoda" z pisaniem, dlaczego zaczął pisać kryminały, dlaczego akurat kryminały retro oraz o tym "Kto straszy w PUP - ie". Jak się okazało, pisanie książek wcale nie jest takie proste, a napisanie kryminału retro to nie lada wyzwanie, wbrew pozorom wymaga to wiele pracy od autora, który musi przeglądać m.in. najróżniejsze materiały archiwalne, książki historyczne, stare gazety, bazy danych, dokumenty muzealne itp.

Bardzo dziękujemy za przybycie na pierwsze spotkanie z autorem kryminałów i zapraszamy na kolejne.

Z wojennych i okupacyjnych wspomnień cz.32

Wspomnienie z pracy przymusowej w Pudliszkach

Niemcy po agresji na Polskę w 1939 r. rozpoczęli okupację jej terytoriów. Jedną z pierwszych decyzji władz okupacyjnych było przejęcie pod zarząd państwa niemieckiego większości polskich przedsiębiorstw. Na rozkaz okupanta podjęły one pracę na rzecz III Rzeszy.

Wśród przejętych przez władze niemieckie polskich przedsiębiorstw były zakłady przetwórstwa owocowo - warzywnego w Pudliszkach. Dotychczasowy właściciel Stanisław Fenrych został wysiedlony, ponieważ mimo niemieckich nalegań nie podpisał volkslisty, czyli niemieckiej listy narodowościowej, na którą wpisywano ludzi przyznających się do niemieckich przodków. Niemcy w Pudliszkach zatrudnili częściowo dotychczasowych pracowników. Wydali też nakazy pracy Polakom zamieszkałym w dalszej i bliższej okolicy. Wśród osób, które otrzymały nakaz pracy, była Zofia Pazoła, z domu Bujak, urodzona w 1925 r. Jej wspomnienia spisała w 1995 r. wnuczka Izabela Pazoła.

Zofia Pazoła wspominała, że pracownicy byli zobowiązani do stawiania się do pracy bez względu na warunki atmosferyczne. Zakład nie organizował żadnego dowozu do pracy. Dlatego Zofia Pazoła chodziła pieszo do Pudliszek nawet podczas deszczu, burzy czy mrozu. Często pracowała także w niedzielę. Jej praca polegała na obsłudze maszyn, w których robiono marmoladę. Była ona produkowana w dwóch jakościach. Lepsza, zrobiona z owoców, była przeznaczona dla Niemców. Marmoladę gorszej jakości wytwarzano z brukwi i buraków, dosładzając wytłokami z marchwi. Produkt ten z prawdziwą marmoladą łączyła tylko nazwa. Raczej można by go nazwać smarowidłem do chleba. Charakteryzował się prawie czarnym zabarwieniem, wydzielał nieprzyjemny zapach i miał lekko kwaśny smak. Po niemiecku nazywano go Brotaufstrich, czyli produkt do smarowania pieczywa. Tego rodzaju marmoladą karmiono jeńców, więźniów obozów koncentracyjnych i wydawano na kartki żywnościowe ludności polskiej.

Racje żywnościowe przydzielane na kartki dla Polaków w czasie okupacji były mniejsze niż dla Niemców, którym przysługiwały też produkty lepszej jakości. Niemcy jedli chleb z masłem, a Polacy z margaryną. Dlatego pracownicy często chodzili głodni. Próbowali

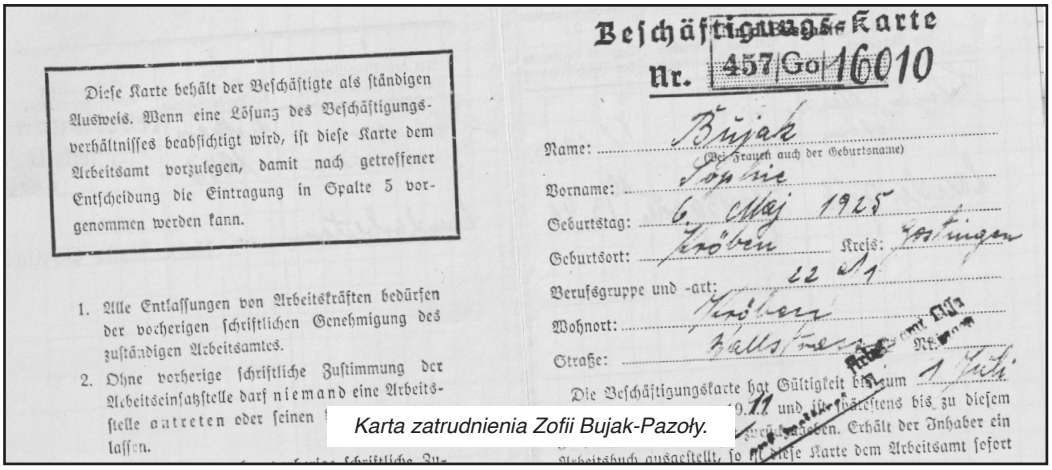

Beschäftigungs-Karte
Nr. 457 Go 16010

Diese Karte behält der Beschäftigte als ständigen Ausweis. Wenn eine Lösung des Beschäftigungsverhältnisses beabsichtigt wird, ist diese Karte dem Arbeitsamt vorzulegen, damit nach getroffener Entscheidung die Eintragung in Spalte 5 vorgenommen werden kann.

1. Alle Entlassungen von Arbeitskräften bedürfen der vorherigen schriftlichen Genehmigung des zuständigen Arbeitsamtes.
2. Ohne vorherige schriftliche Zustimmung der Arbeitseinsatzstelle darf niemand eine Arbeitsstelle antreten oder seinen ... lassen.

Name: Bujak
Vorname: Zofia
Geburtstag: 6. Mai 1925
Geburtsort: Gröben Kreis: Fraustadt
Berufsgruppe und -art: 22 A 1
Wohnort: Pudliszki
Straße: Ballstraße Nr. 1

Die Beschäftigungskarte hat Gültigkeit bis zum ... 11 und ist spätestens bis zu diesem ... Erhält der Inhaber ein Arbeitsbuch ausgestellt, so ist diese Karte dem Arbeitsamt sofort

Karta zatrudnienia Zofii Bujak-Pazoły.

więc dożywić się, co jednak było niedozwolone. Wykorzystywali do tego wielkie kotły, w których gotowano wytłoki, buraki i brukiew. Na brzegu kotłów wieszali wiadra z groszkiem, aby ugotował się on w oparach. Kiedy zbliżał się Niemiec, czuwający pracownik dawał umówiony znak stojącemu przy kotle. Wtedy spuszczano wiadro do kotła, wskutek czego groszek mieszał się z wytłokami czy inną zawartością. Najgorzej było, kiedy Niemiec chciał zajrzeć do kotła. Wtedy trzeba było szybko utopić wiadro, tracąc w ten sposób bezpowrotnie jego zawartość.

Taka ostrożność była jednak uzasadniona, ponieważ wszelkie próby nieposłuszeństwa czy wynoszenia produktów z zakładu były surowo karane wysłaniem do więzienia, a nawet obozu koncentracyjnego. Codziennie przy wyjściu z pracy odbywały się rewizje osobiste pracowników.

Niemieccy nadzorcy nieustannie poganiali pracowników. Każdego dnia musiała być bezwzględnie wyprodukowana określona ilość marmolady. Jeśli zdarzyła się nieprzewidziana przerwa w pracy, np. wskutek awarii lub wypadku, pracownicy musieli odrobić stracony czas pracując w nocy.

Szczególnie męczącą pracą był transport buraków z placu do zakładu. Przewożono je na specjalnych wózkach szynowych, które były popychane przez pracowników. Szyny były jednak zbyt krótkie i nie dochodziły do samego zakładu. Dlatego po przepchaniu wózka do końca torowiska trzeba było je rozebrać i ułożyć dalszy ciąg. Praca ta była wykonywana bez względu na pogodę, nawet jeśli panowały mrozy.

Również w każdych warunkach atmosferycznych kopcowano buraki. Szczególnie ciężkie było otwieranie kopca, kiedy panował mróz. Trzeba było wówczas rozkuwać zamarzniętą ziemię.

Po pewnym czasie Zofia Pazoła została skierowana do obsługi wagi. Ta praca była lżejsza, ale wykonywała ją tylko wtedy gdy w fabryce akurat nie było pracy, bo np. zabrakło surowca. W takich sytuacjach kierowano także ludzi do prac polowych.

Źródła:

• Izabela Pazoła. Dzieje mojej rodziny w czasie II wojny światowej. Poniec 1995. Rękopis w zbiorach biblioteki Szkoły Podstawowej w Poniecu

• strony internetowe:

• https://www.pudliszki. pl/o - nas/historia - firmy (dostęp 7. 09. 2022)

•https://pl.wikipedia. org/wiki/Pudliszki_(przedsi%C4%99biorstwo)#Historia(dostęp 7. 09. 2022)

• https://pl. wikipedia. org/wiki/Brotaufstrich (dostęp 7. 09. 2022)

• źródło ilustracji: https://polska - org. pl/9538716.foto. html (dostęp 7. 09. 2022)

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI

Żołnierze niemieccy na polu pomidorów w Pudliszkach, wrzesień 1939 r.

Kalendarium ponieckie

Z dziejów oświaty

Część 52:

23 - 27 maja 1974 - Odbył się X Alert Naczelnika "Nasz Dom Polska Ludowa", polegający m. in. na zwiedzaniu zakładów pracy i zbieraniu surowców wtórnych.

4 czerwca 1974 - Przedstawiciel Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gostyniu, wizytator B. Adamczak w obecności wszystkich uczniów Szkoły Podstawowej w Poniecu wręczył Gminnemu Dyrektorowi Szkół Mieczysławowi Krauzemu odznakę "Przyjaciel Dziecka". Uroczystość urozmaicił występ zespołów "Płomienie" i "Wesołe Klawisze".

20 czerwca 1974 - Uroczystość zakończenia roku szkolnego. Po części oficjalnej i wręczeniu nagród uczniom wystąpiły zespoły muzyczne: "Wesołe Klawisze", "Płomienie", "Skaczące nutki" (kier. Zygmunt Baumann) i chór szkolny.

2 lipca 1974 - Grupa harcerzy ze Szkoły Podstawowej w Poniecu wyjechała do Finlandii. Drogę z Gdańska do Helsinek uczestnicy wycieczki przebyli na promie "Gotland". Z Helsinek udali się do Murame, gdzie zostali powitani przez fińskich pionierów, z którymi udali się do Kotanen, gdzie znajdował się obóz. W czasie pobytu w Finlandii harcerze ponieccy jeździli na wycieczki i zwiedzali zakłady pracy.

10 lipca 1974 - Rozpoczął się obóz harcerski w Karpaczu. Uczestniczyło w nim 67 druhen i druhów. Uczestnicy obozu jeździli na wycieczki do Cieplic, Bierutowic, na Śnieżkę i Chojnik.

1 września 1974 - Inauguracja roku szkolnego. Podczas uroczystości powitano nowych uczniów przybyłych z punktu filialnego w Czarkowie. Kadrę Szkoły Podstawowej w Poniecu stanowili: Mieczysław Krauze - Gminny Dyrektor Szkół, Czesława Binczarowska - zastępczyni Gminnego Dyrektora Szkół, Maria Janiak - zastępczyni dyrektora szkoły, nauczyciele: I. Andrzejewska, Urszula Berger, Dymitr Binczarowski, Teresa Cieślak, Zofia Deckert, Urszula Dworniczak, Grzegorz Dworniczak, Irena Krawiec, Regina Kistowska, Danuta Ledworowska, Tadeusz Nawrocki, A. Olsztyńska, Z. Sidorczuk, B. Siepańska (Szpich), R. Sipurzyński, Danuta Śliwińska, E. Ciesielska - bibliotekarka, Władysław Baranowski - kierownik świetlicy, Felicja Grześkowiak - nauczycielka w świetlicy szkolnej. Personel administracyjny stanowili: M. Chuda - referentka finansowa, M. Ciesielska - ksiegowa, J. Jankowska - sekretarka.

Wrzesień 1974 - Uczniowie Szkoły Podstawowej w Poniecu pracowali przy wykopkach ziemniaków i zbieraniu pomidorów na polach państwowych gospodarstw rolnych w Drzewcach, Janiszewie, Wydawach i spółdzielni produkcyjnej w Zawadzie. Zarobione przez uczniów pieniądze zostały złożone na książeczkach klasowych.

7 października 1974 - Uroczysty apel z okazji 30-lecia Milicji Obywatelskiej (MO). Zuchom i harcerzom uroczyście przyznano sprawność "Milicjant".

12 października 1974 - Uroczysty apel z okazji Święta Ludowego Wojska Polskiego. W apelu brał udział przedstawiciel Wojska Polskiego.

14 października 1974 - Z okazji Dnia Edukacji Narodowej nauczyciele Szkoły Podstawowej w Poniecu - Władysław Baranowski i Dymitr Binczarowski - zostali odznaczeni Złotymi Krzyżami Zasługi podczas uroczystego apelu szkolnego.

1 listopada 1974 - Pracę jako nauczycielka w Szkole Podstawowej w Poniecu podjęła Renata Kmiećkowiak.

7 listopada 1974 - Uroczysty apel dla uczczenia rewolucji bolszewickiej w Rosji w 1917 r.

12 listopada 1974 - Dzień Patrona Szkoły Podstawowej w Poniecu majora Henryka Sucharskiego. Z tej okazji pod portretami Patrona w obydwu budynkach złożono kwiaty, a drużyny harcerskie zaciągnęły przy nich wartę. W uroczystym apelu wystąpili: kółko recytatorskie, chór i zespoły muzyczne.

30 listopada 1974 - Zabawa andrzejkowa dla klas V - VIII zorganizowana przez samorząd szkolny.

Źródła: Kronika Szkoły Podstawowej w Poniecu oraz http://www.historia.nowemiasto.zhp.wlkp.pl/kronika/1974

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI

Dodatek dla gospodarstw domowych

Dodatek dla gospodarstw domowych z tytułu wykorzystywania niektórych źródeł ciepła.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Poniecu informuje, iż od dnia 22 września przyjmowane są wnioski o wypłatę dodatku dla gospodarstw domowych z tytułu wykorzystywania niektórych źródeł ciepła.

Dodatek dla gospodarstw domowych przysługuje osobie w gospodarstwie domowym, w przypadku gdy głównym źródłem ciepła gospodarstwa domowego jest:

1) kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia albo piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane:

1. PELETEM DRZEWNYM lub INNYM RODZAJEM BIOMASY - kwota dodatku: 3000 złotych,

2. DREWNEM KAWAŁKOWYM - kwota dodatku: 1000 złotych.

2) kocioł gazowy zasilany SKROPLONYM GAZEM LPG - kwota dodatku: 500 złotych,

3) kocioł OLEJOWY - kwota dodatku: 2000 złotych.

- zgłoszone lub wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków, o której mowa w art. 27a ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków (Dz. U. z 2022 r. poz. 438.1561.1576 i 1967), do dnia 11 sierpnia 2022 r., albo po tym dniu - w przypadku głównych źródeł ogrzewania zgłoszonych lub wpisanych po raz pierwszy do centralnej ewidencji emisyjności budynków, o których mowa w art. 27g ust. 1 tej ustawy.

UWAGA!!! Za gaz skroplony LPG rozumie się mieszaninę gazów: propanu i butanu. Możliwość uzyskania dodatku dla gazu skroplonego obejmuje wyłącznie gaz ze zbiornika gazu skroplonego LPG używanego dla celów grzewczych w kotle gazowym zasilanym tym gazem. Dodatkiem nie są objęte w szczególności: gaz ziemny dystrybuowany siecią gazową (tzw. gaz sieciowy) oraz gaz LPG z tzw. butli gazowej.

Przez gospodarstwo domowe, rozumie się:

1) osobę fizyczną samotnie zamieszkującą i gospodarującą (gospodarstwo domowe jednoosobowe),

2) osobę fizyczną oraz osoby z nią spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie z nią zamieszkujące i gospodarujące (gospodarstwo domowe wieloosobowe).

W przypadku gdy pod jednym adresem miejsca zamieszkania zamieszkuje więcej niż jedno gospodarstwo domowe, jeden dodatek dla gospodarstw domowych przysługuje dla wszystkich gospodarstw domowych zamieszkujących pod tym adresem.

UWAGA!!! Dodatek dla gospodarstw domowych objętym pozytywnie rozpatrzonym wnioskiem o wypłatę dodatku węglowego nie przysługuje.

Wniosek o wypłatę dodatku dla gospodarstw domowych składa się w terminie do dnia 30 listopada 2022 r. Wnioski o wypłatę dodatku dla gospodarstw domowych złożone po dniu 30 listopada 2022 r. pozostawia się bez rozpoznania.

HOROSKOP

Baran 21.03-19.04

Wkrótce rozwiążą się ważne dla Ciebie sprawy. Staraj się wszystko dobrze przemyśleć. W związku mogą czekać Cię nieporozumienia. Pamiętaj, że szczera rozmowa wyjaśni kłopoty. Finanse lepsze.

Byk 20.04-20.05

Niektóre sprawy mogą potoczyć się nie po Twojej myśli. Zachowaj spokój i pamiętaj, co chcesz osiągnąć. Jeśli jesteś samotna, masz duże szanse na poznanie kogoś bliskiego w pracy.

Bliźnięta 21.05-21.06

Najbliższe tygodnie będą bardzo intensywne i w pracy, i w życiu prywatnym. Problemy, jakie się pojawią, rozwiążesz dzięki przyjaciołom. Pod koniec miesiąca czeka Cię niespodzianka.

Rak 22.06-22.07

Właśnie teraz czeka Cię nawał pracy. Możesz liczyć na nagrodę finansową lub podwyżkę. Ktoś, kogo dotąd nie doceniałaś, stanie się bardzo ważny. Skontroluj zdrowie.

Lew 23.07-22.08

Jeśli latem nie miałaś urlopu, koniecznie wyjedź na kilka dni. Odpoczynek jest Ci bardzo potrzebny. Zrób też coś dla zdrowia, jeśli palisz - rzuć to. Czekaj na ważny list.

Panna 23.08-22.09

Na horyzoncie pojawi się ktoś, komu się spodobasz. Nie rezygnuj z małego flirtu, to może być początek czegoś ważnego. Wkrótce spotkasz dawnych znajomych. Wrócą wspomnienia.

Waga 23.09-22.10

Jeśli jesteś trochę znudzona codziennością, to właśnie teraz zdarzy się coś, co wyrwie Cię z tego stanu. Może będzie to spotkanie lub wyjazd czy propozycja pracy. Będziesz zadowolona.

Skorpion 23.10-21.11

Zwolnij tempo, zachowaj dystans, przemyśl postępowanie. I nie angażuj się w znajomość z kimś, kto nie bywa wierny. Pod koniec miesiąca oczekuj urzędowej wiadomości.

Strzelec 22.11-21.12

W pracy możesz osiągnąć sukces. Będzie to wymagać większego zaangażowania i czasu, ale bliscy Ci pomogą. Październik będzie udany w sprawach finansowych. Nawet trochę zaoszczędzisz.

Koziorożec 22.12-19.01

Poświęć więcej uwagi bliskim. Pamiętaj, że otwartość na potrzeby innych jest kluczem do sukcesu. Nie zapominaj też o przyjaciołach. Ktoś w pracy potrzebuje wsparcia.

Wodnik 20.01-18.02

Radosne spotkania pomogą Ci zapomnieć o pewnej smutnej sprawie. Znowu będziesz się uśmiechać. W pracy małe zamieszanie, poznasz kogoś nowego. Gwiazdy wróżą też szczęście w loterii.

Ryby 19.02-20.03

Ważą się losy bliskiej Ci osoby. Bądź obok i wspieraj ją. Odpowiedz też na prośby dawnej znajomej. Może chce do Ciebie przyjechać. Finanse w normie.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe rozwiązanie należy przepisać na kartkę i wysłać lub dostarczyć do Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Rozwiązanie można też przesłać e-mailem na adres **krzyzowka@gck.poniec.eu.** Prosimy pamiętać o podaniu imienia, nazwiska i adresu zamieszkania. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Na rozwiązania czekamy do 10 października. Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmiało: **PO UPAŁACH CZEKAMY NA JESIEŃ**. Nagrodę wylosował **ŁUKASZ KAPAŁA.** Zapraszamy do GCK po odbiór nagrody.

1	N		12			7
2		O	2			19
3		22	13			L
4		1	L	10		
5			15		6	T
6		24	E	16		
7		O		25		18
8	23	Z		5		
9	9		17			M
10	3	14				K
11	11	A			8	
12		26	C			4
13	M				20	21

1	2	3	4	5	6	7	8	■	9	10	11	12	■	13	14	15
■	16	17	18	19	20	21	■	22	■	23	24	25	26	■	■	■

1. Chaos, zamęt
2. Łożysko rzeki
3. Szkiełko na oku
4. Poklask
5. Domek z płótna
6. Wypełnia wyspę
7. Myje go majtek
8. Sardynka norweska
9. Drogocenna opaska
10. Ślepa uliczka
11. Zwierzę lub marka luksusowego samochodu
12. Zegarek nie na ścianę
13. Najpiękniejsze z uczuć

Paprotka w domu

Paprocie należą do jednych z najstarszych roślin żyjących na ziemi. Szacuje się, że w okresie prehistorycznym istniało aż milion różnych gatunków, jednak do naszych czasów przetrwało “zaledwie" 10 000. W warunkach domowych hoduje się tylko kilka z nich, różniących się od siebie wysokością, wyglądem liści i upodobaniami uprawowymi.

Paprocie, jak na kapryśne rośliny przystało, nie lubią być dotykane - zbyt częsty kontakt z innymi obiektami mogą przypłacić gubieniem liści. Dlatego wszelkie czynności pielęgnacyjne, w tym przycinanie, należy wykonywać delikatnie. Regularnie musimy usuwać suche liście rośliny. Od czasu do czasu paproć wypuszcza również długie “wąsy", czyli korzenie powietrzne - wiele osób zastanawia się czy obcinać te pędy u paprotki. Większość ogrodników zgadza się, że obcinanie wąsów jest koniecznością, bo osłabiają roślinę i hamują jej rozrost. Paproć trzeba przyciąć również wtedy, gdy część jej gałązek starzeje się i usycha - można je wyciąć przy samej ziemi, pozostawiając tylko liście zdrowe i zielone.

Warto zainwestować trochę czasu w pielęgnację kapryśnych paproci, bowiem odwdzięczą się one nie tylko pięknym wyglądem, ale również korzystnym wpływem na otoczenie. Paprocie mają zdolność pochłaniania szkodliwych substancji, np. formaldehydów, amoniaku, benzenu, trichloroetylenu, toluenu i ksylenu. Oprócz tego znakomicie nawilżają powietrze, sprawdzą się więc w sypialni, gdzie podniosą komfort wypoczynku. Według badań paprocie są również w stanie zneutralizować szkodliwe promieniowanie telewizora i komputera.

Czas na kiszonki

Miodowo - korzenne gruszki

Składniki: gruszki (już obranych i pokrojonych): 1 kilogram, woda 3 szklanki, cukier: 1 szklanka, miód: 1 szklanka, kora cynamonu (około 10 cm), 1 sztuka, goździki: 5 sztuk, imbir: 0,5 łyżeczki, sok z cytryny: 2 łyżeczki.

Przygotowanie: Gruszki (muszą być twarde) obrać i pokroić w ćwiartki, aby nam nie ściemniały, to w trakcie te, które obierzemy, wkładać do zimnej wody wymieszanej z sokiem cytrynowym. W garnku zagotować wodę z cukrem i miodem, dodać sok z cytryny, mielony imbir oraz pokruszony cynamon i goździki.

Do gorącej zalewy przełożyć odsączone gruszki i tylko je w niej sparzyć, następnie gruszki przełożyć do słoików, zalać zalewą i zakręcić. Słoiki z gruszkami bardzo krótko zagotować, aby gruszki za bardzo nam nie zmiękły.

Pigwa z kardamonem

Składniki: 3 owoce pigwy, 2 szklanki wody, 1 płaska łyżeczka soli, 1 łyżeczka kardamonu, 1 cukier kokosowy - 15 g, 10 goździków, 2 łyżki rodzynek, 1 słoik o pojemności 0,5l, 1 słoik o pojemności 0,25 l.

Przygotowanie: Pigwa jest niezwykle wartościowym owocem, stanowi ciekawą alternatywę dla cytryny. Zwalcza infekcje, zawiera pektyny, czyli błonnik rozpuszczalny w wodzie, oraz wiele witamin i mikroelementów. Kiszona ma wspaniały smak, zapach, można ją jeść samą bądź dodać do sałatek lub dań mięsnych.

Czy wiesz, że...?

Wiewiórki są sadownikami z przypadku. Zagrzebując nasiona w ziemi, często zapominają o ich dokładnej lokalizacji, przez co zasadzają mnóstwo nowych drzew.

* Owce potrafią wyleczyć u siebie bóle brzucha i zakażenie pasożytami jelitowymi. Zmieniając dietę i poszukując roślin, w których składzie znajduje się saponina i tanina, pozbywają się nieprzyjemnych dolegliwości.

* Słonie są zdolne do empatii zarówno dla własnego gatunku jak i innych zwierząt. Znane są przypadki, gdy zwierzęta te pocieszały innych osobników swojego gatunku lub opłakiwały swoich towarzyszy (niekoniecznie tego samego gatunku).

* Jednym z największych drapieżników na planecie jest orzeł, którego rozpiętość skrzydeł może sięgać 2 m.

* Mrówki nie posiadają płuc i niepotrzebny jest im sen.

Impreza z wiatrem 2022

W sobotę, 27 sierpnia, na ponieckim Orliku odbyła się impreza pod nazwą Dzień Wiatru. Wśród wielu atrakcji przewidzianych dla uczestników każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

W aktywnym spędzaniu czasu pomagał animator, zaś tak lubiane przez najmłodszych dmuchane zamki, zjeżdżalnie czy trampoliny były gwarancją wesołej zabawy. Animatorki zabawiały dzieci również malowaniem twarzy, zdobieniem brokatowymi tatuażami oraz zaplataniem kolorowych warkoczyków. Na najmłodszych czekało również kilka kreatywnych warsztatów. Każde dziecko mogło wykonać własnoręcznie kolorowy wiatraczek lub spróbować wykonać własny latawiec.

W programie nie mogło zabraknąć ciekawego występu. Tym razem na scenie zaprezentowała się Patrycja Lipińska - wokalistka i animatorka, uczestniczka programu "Mam Talent", która zabrała dzieci w muzyczno - balonową podróż. Najlepsza w Polsce specjalistka od skręcania baloników zachwyciła swoim show zapraszając do wspólnej zabawy dzieci i ich rodziców. Po radosnym i kolorowym widowisku pani Patrycja rozdawała dzieciom przeróżne balonowe twory.

Punktem kulminacyjnym imprezy, na który czekali wszyscy uczestnicy festynu, była Piana Party. Ta ciekawa propozycja na upalny dzień okazała się strzałem w dziesiątkę. Odpowiedni biodegradowalny płyn i woda dostarczona do wytwornicy to przepis na ogromną ilość piany wyrzucanej na odległość kilku metrów. Efekt i zabawa w pianie były po prostu przednie, a zabawa cieszyła się ogromnym wzięciem.

Impreza zorganizowana została w ramach projektu Klub Aktywnych w Poniecu realizowanego z Wielkopolskiego Regionalnego Programu operacyjnego na lata 2014 - 2020.

WITAMY PIERWSZOKLASISTÓW

Rozpoczął się kolejny rok szkolny, więc na łamach "Wieści z Gminy Poniec" witamy najmłodszych uczniów naszych szkół. Wszystkim życzymy sukcesów w nauce, jak najlepszych ocen, a także rozwijania talentów w najróżniejszych dziedzinach. Podobne życzenia kierujemy do nauczycieli, a także rodziców małych uczniów, bo przecież ich sukcesy są radością dorosłych.

Witamy naszych przyszłych czytelników. Zapraszamy pierwszoklasistów na łamy "Wieści z Gminy Poniec" i obiecujemy, że będziemy towarzyszyć im w codziennych szkolnych zmaganiach. A rozpoczynamy od prezentacji.

PONIEC - Klasa IA
Wychowawczyni: Marzena Bączyk
Uczniowie: Banach Paweł, Brodziak Daniel, Bui Veronika, Dembicki Ignacy, Dopierała Bartosz, Dykiert Antonina, Gałka Maksymilian, Górska Zofia, Hrytsan Rodomir, Jędryczka Agata, Kowalczyk Alex, Kręc Stefania, Kubiak Filip, Majewski Adam, Mirosławska Wiktoria, Piasecka Lena, Przybylski Adam, Sikora Maksymilian, Sikora Maria, Stachowiak Blanka, Stachowiak Gabriela, Stróżyński Jakub, Twardowska Amelia, Twardowski Franciszek, Wawrzyniak Emilian, Wojciechowski Dawid.

PONIEC - Klasa IB
Wychowawczyni: Kręc Anna
Uczniowie: Banaszak Kacper, Bielicki Wojciech, Borowiec Gabriela, Duda Amelia, Duda Cezary, Firlej Lilia, Giera Bartosz, Hałajczak Adam, Juśkiewicz Alicja, Kosińska Klaudia, Kurzawska Zofia, Lisiak Pola, Lutowicz Klementyna, Maj Marcel, Mania Zofia, Nowaczyk Nikola, Pawlak Michalina, Pazdaj Joachim, Przewoźna Maja, Rupocińska Inga, Skórska Amelia, Sporny Jerzy, Spychała Natasza, Wolna Amelia, Wolna Karolina, Zieliński Sebastian.

PONIEC - Klasa IC
Wychowawczyni: Katarzyna Czarnecka
Uczniowie: Bury Krystian, Dołęga Nikodem, Frąckowiak Olga, Gola Julia, Grześkowiak Wiktoria, Gubański Nataniel, Kabała Maja, Kania Aleksy, Kołacka Amelia, Machowiak Sandra, Michalak Julia, Nawrocka Liliana, Nowak Antoni, Pawlak Dawid, Pierzchała Cezary, Sikora Milena, Stachowiak Amelia, Stróżyński Kacper, Strzelczyk Pola, Świtała Edward, Walkowiak Zofia, Waszak Bartosz, Wojtkowiak Jan, Ziemlińska Wiktoria.

ŻYTOWIECKO - Klasa I
Wychowawczyni: Ewa Łuczak
Uczniowie: Bartlewski Filip, Berger Igor, Chudy Milan, Demski Cezary, Dudkowiak Emilia, Dyc Jan, Gościniak Filip, Jakubowska Lena, Janeczek Nikola, Janiszewski Igor, Jankowiak Emilia, Klozińska Julia, Klupsch Cezary, Krzywy Nadia, Matuszak Aleks, Prałat Melania, Przewoźny Bartosz, Smektała Julia, Sobecki Tobiasz, Stachowiak Kalina, Suder Jakub, Szczepaniak Wojciech, Wysocka Julia, Zaremba Mateusz.